

OSZCZĘDNOŚĆ

Organ „Związku Galicyjskich Kas Oszczędności“

Wychodzi raz na miesiąc.

Redaguje Biuro Związku.	Redakcyja i Administracyja Lwów, ulica Stryjska 1. 4.
Prenumerata roczna z przesyłką pocztową 5 kor.	Ogłoszenia 70 kor. za stronę, przy powtarzaniu odpowiedni opust.

TREŚĆ: W sprawie bilansowania różnic kursowych. — Posiedzenie Wydziału Związku Gal. Kas Oszczędności. — Dotkliwy ciężar dla kas oszczędności instytucji hipoteczno-kredytowych. — Statut państwowego funduszu pieczy nad mieszkaniem dla mieszkań małych. — Notatki: Nowy regulamin dla kas oszczędności w Bawarii. — Parlamentarne zastępstwo interesów kas oszczędności. — Wykaz wkładek za październik. — Inseraty.

W sprawie bilansowania różnic kursowych.

Niedługo znowu staniemy przed końcem roku. Notowania giełdowe, co do kursu efektów niestety, nie rokują pomyślniejszych wyników niż te, jakie były niemal bez wyjątku od roku 1904. Statutowe rezerwy specjalne na pokrycie różnic kursowych u większej liczby kas oszczędności są już albo wyczerpane, albo na wyczerpaniu, tak że humanitarna działalność tych instytucji będzie musiała być ograniczoną, jeśli straty kursowe nie inaczej — jak dotąd przez rachunek zysków i strat miałyby być wyrównane.

Coraz więcej przeto aktualności i żywotności nabiera pytanie, czy różnice kursowe są w rzeczywistości czemś efektywnym, co nie może pozostać bez wybitnego wpływu na bieżące dochody, względnie wydatki, — a jeśli tak nie jest, jak należy dać temu wyraz w bilansie, nie stając wcale w sprzeczności z obowiązującymi ustawami.

W tym celu przypatrzmy się bliżej przeznaczeniu i naturze efektów, jako lokacji w kasach oszczędności.

Nazywa się, że jest to lokacja ruchoma. Zapewne, lecz jest to zapatrywanie słuszne o tyle, że mogą one być łatwiej niż pożyczki hipoteczne a nawet łatwiej niż weksle użyte do uzyskania zasobów gotówki. W wyjątkowych atoli wypadkach pozbywają się kasy zapasu efektów w celu uzyskania zapasów gotówki, — a to choćby z tego powodu, że jako materiały zbytu zawodzą one właśnie w tych momentach, w których potrzeba uzyskania gotówki jest piekącą. Z ciasnotą pieniądza i jego drożyzną spada kurs efektów. Ich ruchomość, jako lokacji zaznacza się tylko możliwością łatwego ich złombardowania. W regule efekta realizuje się tylko w razie wylosowania lub wtedy, jeśli nadarzy się do tego korzystna sposobność na targu pieniężnym. Pomimo zatem ich ruchliwości w powyższem rozumieniu są one i pozostają w kasach oszczędności lokacją trwałą w całym tego słowa znaczeniu. Przy ocenieniu zatem w mowie będącej kwestyi należy ten istotny charakter papierów wartościowych, stworzony okolicznościami, usuwającymi się z pod wpływu kas oszczędności, mieć na uwadze.

Różnice kursowe są odzwierciedleniem każdorazowego chwilowego położenia targu pieniężnego i wyrażają, że pieniądz stał się droższy, względnie tańszy. Zmiany stopy procentowej są naturalnym i koniecznym warunkiem różnic kursowych. Różnice kursowe nie są zatem czemś odosobionem, lecz są jednym z wyników zmienionego na ogół położenia na targu pieniężnym.

I jeśliby różnice kursowe były zdolne wywrzeć wpływ na efekta będące w posiadaniu kas oszczędności, względnie na ich wartość, wówczas nie ma żadnego racjonalnego powodu odmawiać fluktuacyom stopy procentowej, tego wpływu na wartość, także co do wszystkich innych stale oprocentowanych lokacji.

Nie zawsze w skryptach dłużnych pożyczek hipotecznych i komunalnych, które stanowią lwia część lokacji kas oszczędności, zastrzeżone jest prawo podwyższenia stopy procentowej, a tylko w bardzo rzadkich wypadkach robią kasy oszczędności z tego prawa użytek. A przecież nikomu nie przyjdzie na myśl pożyczki wyżej lub niżej bilansować dlatego, że ich rentowność nie odpowiada chwilowemu położeniu targu pieniężnego.

Dochód z efektów, niezależnie od chwilowej wartości kursowej, co do swej absolutnej wysokości powstaje jeden i ten sam. Dzięki ich charakterowi jako lokacji trwałej ten moment stałości dochodu wysuwa się na pierwszy plan i na ocenę ich wartości nie może pozostać bez decydującego wpływu. Przy nieosłabionej zdolności płatniczej dłużnika i przy stale jednak wysokim dochodzie z efektów użytych na trwałą, lokacyę a więc przy niezniezionej ich solidności i wydatności, pozostaje ich wartość, jako lokacji trwałej niezmienną.

Różnice kursowe zatem nie stanowią żadnej pozycji rachunku zysków, względnie strat. One tylko odzwierciedlają chwiejność targu pieniężnego.

Dla efektów, służących jako lokacya, podają one miarę, o ile chwilowo ich rentowność nie kryje się z położeniem targu pieniężnego. Oddziaływanie ich na kasy oszczędności wyraża się w ogólnym wyniku obrotu. Zmiany stopy procentowej, które one wywołały, oddziaływują także na politykę procentową kas oszczędności. I dlatego ich oddziaływanie

znajduje swój wyraz w rocznym rachunku zysków i strat nawet bez dopisań, względnie odpisań spowodowanych przez różnice kursowe. A jeśliby te ostatnie prócz tego miały być pomieszczone w rachunku zysków i strat, w takim razie wahania targu pieniężnego specjalnie i tylko co do efektów, faktycznie podwójnieby oddziaływały, raz ze stanowiska faktycznie zachodzącej niedostateczności ich rentowności w porównaniu z chwilowym położeniem targu pieniężnego, drugi raz ze stanowiska fikcji ich realizacji. To drugie stanowisko nie da się pogodzić z przeznaczeniem tych efektów, jako lokacyi trwałej, — i dlatego tem trudniej dopatrzeć się racji, dlaczego właśnie tylko konto efektów ma być podwójnie obciążone.

Dla różnic zatem kursowych nie ma w rachunku strat, względnie zysków wcale miejsca.

Tem samem zatem przychodzimy do dalszej kwestyi, jak ten wynik pogodzić z postanowieniem ustawy, wedle którego efekta mają być do bilansu wstawione wedle wartości kursowej albo właściwiej, gdzie przy zestawieniu bilansu należy szukać równowagi dla różnic kursowych, które mają być uwzględnione.

Odpowiedź rychło znajdziemy, jeśli dla rozwiązania tej kwestyi, jako punkt wyjścia weźmiemy poprzednie uwagi.

Dochód stale oprocentowanych papierów wartościowych — jak wyżej powiedziano — co do absolutnej swej wysokości jest stały. Relatywnie t. j. w stosunku do każdorazowej wartości kursowej rentowność tych papierów jest chwiejna: wzrasta ze spadającą wartością kursową, zmniejsza się ze wzrastającą wartością kursową. I tak np. 4% papiery wartościowe zakupione al pari przy kursie 90 za 100 przynoszą procentowo o 0 4444 więcej, przy kursie 110 za 100 o 0 6363 mniej. Zwiększona, względnie zmniejszona rentowność jest czynnikiem wartości, który, zwłaszcza przy efektach jako trwałej lokacyi, wprost apodyktycznie się domaga, aby obok różnic kursowych, uwzględniony był w bilansie.

Jedyną miarą tego czynnika wartościowego jest bez kwestyi wyrażona w procentach wysokość większej względnie mniejszej rentowności efektów w porównaniu z ich kursem.

Dla skapitalizowania tej rentowności może być miarodajna tylko stopa procentowa, która przy nabyciu wzięta była do kalkulacyi. Zyskany w ten sposób iloczyn odpowiada dokładnie uwzględnionej w bilansie różnicy kursowej i stanowi nietylko taki sam co do wysokości — lecz także z punktu widzenia stale oprocentowanej stałej lokacyi, — równy co do wartości ekwiwalent.

Naturalnie będzie on musiał w bilansie być wstawiany raz jako pozycja czynna, raz jako pozycja bierna w miarę tego, jak będzie przedstawiał skapitalizowaną większą lub mniejszą rentowność efektów. W pierwszym wypadku pokryje on ubytek, w drugim wyrównuje nadwyżkę z różnic kursowych. W naszym powyższym przykładzie kapitalizacja tej rentowności da 10 koron i dotrzymuje kroku w obu wypadkach wartości kursowej 90 resp. 110 kor.

Jeżeli następnie papier zostanie sprzedany, wówczas razem z jego wartością kursową należy z bilansu wyliczyć przypadającą na ten papier kwotę skapitalizowanej rentowności i dopiero w tym momencie przeprowadzić rozliczenie przez rachunek zysków i strat.

Przedstawimy powyższy sposób przeprowadzenia na przykładzie :

Przypuśćmy, że z dniem 31. grudnia kasa oszczędności miała kapitału wkładowego 4%-owego jeden milion koron, w 6% pożyczkach K 900.000 —, w efektach 4% nominalnej wartości K 100.000 — zakupionych al pari i że z dniem zamknięcia kurs tych efektów notowano 100. Rachunek zysków i strat przedstawia się następująco :

Zyski.

6% od K 900.000	K 54000.—
4% od efektów	„ 4000.—
	<u>K 58000.—</u>

Straty.

Procenta od wkładek	K 40000.—
Koszta administracyi	„ 5000.—
Zysk	„ 13000.—
	<u>K 58000.—</u>

Bilans przedstawi się następująco :

Stan czynny.

Gotówka	13 000.—
Pożyczki	900.000.—
Efekta	<u>100.000.—</u>
	<u>1013.000.—</u>

Stan bierny.

Wkładki	1,000 000.—
Zysk	<u>13.000.—</u>
	<u>1,013.000.—</u>

Przypuśćmy dalej, że cały czysty zysk kor. 13.000.— wydzielono czy to do fundusz rezerwowego, czy też na cele humanitarne i że stan tak wkładek, jak i pożyczek i efektów pozostał niezmienny — lecz kurs efektów spadł na 90. Rachunek zysków i strat, względnie dochodów i wydatków przedstawi się zupełnie tak samo, jak w roku poprzednim, bo kasa wykaże :

Zyski.

6% od pożyczek	54.000.—
4% od efektów	4.000.—
	<u>58.000.—</u>

Straty.

Procenta od wkładek	40.000.—
Koszta administracyi	5.000.—
Zatem zysk	13.000.—
	<u>58.000.—</u>

Na pierwszy zaraz rzut oka uderzyć musi, że dochód z efektów, których wartość kursowa wynosi obecnie tylko K 90.000.— jest taki sam, jaki był w poprzednim roku, gdy wartość tych efektów wynosiła K 100.000.—. A jeśli tak jest, więc widocznie podwyższyła się rentowność tej lokacyi. Ile ta rentowność przy zmienionym kursie wynosi, łatwo obliczyć na podstawie reguły trzech :

$$x : 4 = 100 : 90$$

stąd :

$$x = \frac{400}{90} = 4,4444$$

a więc sama podwyżka rentowności, w porównaniu z poprzednią rentownością tej samej lokacyi wynosi 0,4444%. Skapitalizujemy tę podwyżkę rentowności

wedle stopy procentowej 4 od sta a otrzymamy po długi znanego wzoru:

$$\text{Kapitał} = \frac{\text{dochodowi} \times 100}{\text{procent} \times \text{lata}}$$

$$K = \frac{0.4444 \times 100}{4 \times 1} = 11.111$$

co przy kursowej wartości efektów K 90.000 — da nam wartość podwyżki rentowności:

$$\frac{11.1111 \times 90.000}{100} = 10.000$$

jako równoważnik różnicy kursowej — a więc tę samą kwotę, o jaką zmniejszyła się kursowa wartość efektów. I jeśli tę podwyżkę rentowności — która przecież jest wartością realną wstawimy w bilans, w takim razie przedstawi on się następująco:

Stan czynny:	
Gotówka	13.000 —
Pożyczki	900.000 —
Efekta nom. 100.000 a 90	90.000 —
Ekwiwalent podwyż. rent	10.000 —
	<u>1.013.000 —</u>

Stan bierny.	
Wkładki	1.000.000 —
Zysk	13.000 —
	<u>1.013.000 —</u>

Przypuśćmy, atoli że kurs efektów zakupionych al pari nie spadł do 90, lecz poszedł w górę do 110. I w tym razie rachunek zysków i strat będzie wykazywał te same cyfry w dochodach i wydatkach. Ponieważ jednak od efektów mających obecnie wartość kursową K 110.000 = mamy taki sam dochód jak poprzednio gdy ich wartość kursowa wynosiła tylko 100.000 — przeto widocznie rentowność tej lokacji się zmniejszyła. Postępując podobnie jak poprzednio, obliczamy ile rentowność przy wyższej kursowej wynosi i otrzymamy:

$$x : 4 = 100 : 110$$

$$x = \frac{400}{110} = 3.6363$$

a więc zniżka rentowności wynosi: $[4 - 3.6363] = 0.3636$. Zmniejszenie tej rentowności skapitalizowane wedle stopy procentowej 4%, da nam:

$$\frac{0.3636 \times 100}{4} = 9.0909$$

co przy kursowej wartości efektów K 110.000 — wykaże wartość zniżki rentowności:

$$9.0909 \times 110.000 = 10.000 —$$

jako równoważnik różnicy kursowej. Bilans wówczas będzie się przedstawiał następująco:

Stan czynny.	
Gotówka	13.000 —
Pożyczki	900.000 —
Efekta nom. 100.000 a 110	110.000 —
	<u>1.023.000 —</u>

Stan bierny.	
Wkładki	1.000.000 —
Ekwiwalent zniżki rentow.	10.000 —
Zysk	13.000 —
	<u>1.023.000 —</u>

Istniejąca dotąd rezerwa na straty kursowe nie miałyby odtąd w miejsca w bilansach. Opiera się ona stanowczo na tej samej myśli przewodniej, że różnice kursowe nie oznaczają nic efektywnego. Tylko, że jej przeprowadzenie ograniczone zostało — stanowczo bez dostatecznej racji — do aktywów różnic kursowych.

Prawdopodobnie nasze władze nadzorcze nie będą przeciwne zatwierdzeniu tego proponowanego sposobu zarachowania, on bowiem nie jest niczem innym, jak dalszym konsekwentnym przeprowadzeniem myśli, które one w obowiązku tworzenia specjalnych rezerw kursowych wyraziły.

Posiedzenie Wydziału Związku galicyjskich kas oszczędności.

Dnia 5. listopada r. b. o godzinie 10-tej przedpołudniem odbyło się w sali obrad galicyjskiej kasy oszczędności posiedzenie Wydziału Związku galicyjskich kas oszczędności.

Prezes Dr. Kwiatkowski przedłożył sprawozdanie z czynności biura i z zadowoleniem zaznaczył, że kasy związkowe w dobrze zrozumianym własnym interesie ze wszystkimi sprawami, zwłaszcza ważniejszymi lub nasuwającymi pewne wątpliwości, — odnoszą się do Związku. W roku bieżącym szczególnie ze względu na rozpoczynające się dziesięciolecie dla wymiaru ekwiwalentu bardzo wiele kas zasięgało bądź to opinii Związku w sprawie należytości ekwiwalentowej, bądź też przysyłały zeznania majątku podległego ekwiwalentowi do sprawdzenia, bądź wręcz żądały sporządzenia faszy.

Następnie, jako dodatni objaw w życiu kas oszczędności zaznaczył prezes wzmoczoną w ostatnim roku akcyję w kierunku zakładania nowych kas oszczędności. Szereg reprezentacji powiatowych i gminnych odniósł się do Związku z żądaniem udzielenia szczegółowych wskazówek i informacji w sprawie założenia kas. We wszystkich tych wypadkach Związek nie ograniczał się do udzielenia żądanych informacji, ale badał także stosunki lokalne i jednoosobnym reprezentacjom przedstawiał odpowiednio wnioski, mające na celu zapewnienie założycielom kas mającym instytucjom prawidłowy rozwój.

Następnie przeprowadzono dyskusję nad sprawozdaniem z dokonanych lustracji i uchwalono sprawozdania lustratora przesłać interesowanym kasom.

W poruszej przez Związek czeskich kas oszczędności sprawie stworzenia zawodowej reprezentacji kas oszczędności w parlamencie uchwałił Wydział odnieść się do Koła polskiego we Wiedniu i do wszystkich posłów, zasiadających w zarządach oszczędności lub interesujących się sprawami kas oszczędności z prośbą o utworzenie takiej parlamentarnej reprezentacji interesów kas oszczędności, któraby (ewentualnie po porozumieniu się z takimi reprezentacjami innych narodowości) przy projektach nowych ustaw, broniła spraw kas oszczędności.

Co do propozycji Związku czeskich kas oszczędności stworzenia takiej zawodowej reprezentacji słowiańskich kas oszczędności z posłów narodowości czeskiej, polskiej, słoweńskiej i chorwackiej, Wydział Związku, wyraził zapatrywanie, że jakkolwiek działalność jednolita takich zawodowych reprezentacji wszystkich narodowości w parlamencie byłaby bardzo pożądaną, jednakże nie uważa za stosowne

ani też możliwe dawania pośtom naszym, którzy oświadczą gotowość bronięcia spraw kas oszczędności w tym względzie jakichkolwiek wskazówek lub zleceń.

Ponadto uchwalił Wydział opracować szczegółowy memoriał, któryby objął wszystkie zyczenia kas oszczędności i wskazał na bardzo dotkliwie obciążenie kas oszczędności, zwłaszcza pod względem podatkowym.

Dłuższą dyskusję wywołała obecnie więcej nawet niż w latach poprzednich aktualna sprawa strat kursowych. Straty kursowe, przy niektórych papierach w porównaniu z kursem ich z dniem 31. grudnia 1910 dochodzą do 3%, a ponieważ galicyjskie kasy oszczędności posiadały w swoich funduszach, obrotowym, rezerwowym i emerytalnym z dniem 31. grudnia 1909 przeszło 44½ miliona koron w efektach, przeto straty kas oszczędności na kursie — jeżeli się przyjmie przeciętny spadek o 2% dojdą do poważnej kwoty 888.000, w samych zaś funduszach obrotowych około 650.000.

Ze względu, że u wielu kas specjalne fundusze rezerwowe na straty kursowe albo już zostały wyczerpane, albo są tak szczupłe, że na wypadek dalszych odpisów spowodowanych stratami kursowymi nie wystarczy i reszta tych strat musiałaby być pokryta kosztem czystego zysku względnie nawet kosztem funduszu rezerwowego, przeto dyskusja obracała się około pytania, jak należy bilansować straty kursowe, aby z jednej strony nie ucierpiała przejrzystość bilansów i aby one były zestawione zgodnie z przepisami obowiązujących ustaw — z drugiej zaś strony, aby te straty kursowe nie odbiły się ujemnie na cyfrze czystego zysku.

W dyskusji omówiono obszernie rozmaite projekty bilansowania strat kursowych, przedstawione na posiedzeniach Wydziałów innych związków austriackich, a zwłaszcza projekt Dra Draxlera*). W dyskusji atoli wyłoniła się wątpliwość, czy władze nadzorcze znowu nie zakwestyonują tego rodzaju sposobu bilansowania, choćby tylko z tego powodu, że po stronie czynnej wstanowiąby pozycję: „książkowa strata kursowa“.

Prezes Dr. Kwiatkowski wychodząc ze słownego zresztą stanowiska, że kurs papieru stale oprocentowanego, podlegającego losowaniu nie jest synonimem jego wartości wewnętrznej — lecz tylko odbiciem chwilowego położenia targu pieniężnego i ceny pieniądza w danej chwili, że następnie przy niezmiętej solidności dłużnika (jakim przy efektach jest instytucja emisyjna) i przy zapewnionem losowaniu efektów, nie może być mowy o stracie tak długu, jak długu dany papier nie został zrealizowany, podał projekt, aby do bilansów wprowadzić czynnik, równoważący te straty, a to zwiększenie się lub zmniejszenie rentowności efektów, będących w stałym posiadaniu kas oszczędności.

Oдноśne wywody Dr. Kwiatkowskiego podajemy we wstępnym artykule.

Wydział uznając trafność argumentów przytoczonych przez Dra Kwiatkowskiego uchwalił ten projekt przeprowadzenia strat kursowych zakomunikować Państwowemu Związkowi niemieckich kas oszczędności i Związkowi czeskich kas oszczędności, celem wywołania dyskusji, poczem na osobnym posiedzeniu powzięmie stanowczą uchwałę, który z dotychczasowych projektów bilansowania strat kursowych należy naszym kasom zalecić.

W interesie kas oszczędności w Galicyi byłoby, aby wszystkie galicyjskie kasy oszczędności w tej mierze postąpiły jednolicie i wedle wskazówek Związku, które po posiedzeniu Wydziału, jakie się odbędzie w grudniu r. b. — będą kasom zakomunikowane.

Po załatwieniu kilku drobniejszych spraw bieżących posiedzenie zamknięto o godz. 2-giej popołudniu.

Dotkliwy ciężar dla kas oszczędności i instytucji hipoteczno-kredytowych.

Judykatura trybunału administracyjnego z lat ostatnich nałożyła niejednym ciężar i pogorszyła pod niejednym względem położenie kas oszczędności co do opłat podatkowych i należnościowych. W niejednej kwestyi będącej od lat przedmiotem orzeczeń można wykazać, że zapatrywania trybunału się zmieniły, lecz niestety w nielicznych tylko i mniej ważnych wypadkach na korzyść kas oszczędności, zwykle zaś na ich niekorzyść. Inne znowu punkty sporne, które dawniej skutkiem bardziej życzliwego traktowania ich przez władze skarbowe nie dawały żadnego powodu do wytaczania ich przed trybunał administracyjny, w ostatnich zaś latach przedem wytoczone, rozstrzygnięto po raz pierwszy niekorzystnie dla kas. Ogółem twierdzić można z zupełną słusnością, że praktykowane w tryb. adm. rozstrzygnięcie spraw odnoszących się do kas oszczędności i kół na równi z niemi interesowanych, pozostawia bardzo wiele do życzenia.

Ażebym przytoczyć choć jeden przykład, wskażemy na postanowienia trybunału w sprawie wymiaru należności w tym wypadku, gdy wierzyciel hipoteczny zgadza się już po skutecznym podziale ceny kupna na pozostawienie długu względnie jego części na przedmiocie, nabytym w drodze egzekucyjnej. Należałoby sądzić, że to potwierdzenie już istniejącego stosunku nie powinno pociągnąć za sobą żadnego ponownego wymiaru należności, nie nastąpiła bowiem żadna istotna zmiana w stosunkach dłużnych, gdyż zmiana właściciela przedmiotu, o który chodzi, jest rzeczą poboczną.

Dzieje się jednak przeciwnie; w przytoczonym wypadku wymierza się należności na nowo, podług skali II., co przy większych kwotach jest bardzo dotkliwym obciążeniem obu kontraktujących stron, przy czem brak uzasadnienia tej należności, ponieważ właściwie niema tu żadnej transakcji. Obciążenie to następuje (w myśl § 171. ord. egz.) w tym wypadku, jeżeli wierzyciel hipoteczny w przeciągu ustawą oznaczonego terminu dni osmiu przed terminem licytacji złożył oświadczenie, że żąda wypłaty gotówką. Następuje to nawet w tym wypadku — jaki miał niedawno miejsce w pewnej kasie oszczędności, — jeżeli wierzyciel zastrzegł sobie prawo zwolnienia nabywcy danego przedmiotu od zapłaty gotówką całej kwoty dłużnej lub jej części.

Naszem zdaniem jednak ustanowienie tej ośmiodniowej zwłoki, nie ma tego znaczenia ażeby żądanie zapłaty długu w gotówce nie mogło być później cofnięte, względnie, ażeby możliwość cofnięcia tego żądania została wykluczoną przez tę okoliczność, że nie zaznaczono jej na ośm dni przed licytacją. Tej ośmiodniowej zwłoki nie można brać pod uwagę już choćby z tego względu, że § 223 ord. egzek. wyraźnie dopuszcza możliwość cofnięcia żądania zapłaty w gotówce przy podziale ceny kupna

*) Zob. 10 „Oszczędności“.

Należy też uwzględnić i tę okoliczność, że § 171 u. e. nie zmienia w niczem zasady, że każda hipoteka ciąży na obiekcie aż do uwolnienia go od tego ciężaru, czy więc rzecz zostanie nabytą w ten lub ów sposób, każdy nowonabywca staje się ipso jure zobowiązany względem wierzyciela i pozostaje tak długo zobowiązany, dopóki dług zhipotekowany zostanie wykreślony.

§ 171 u. e. przyznaje przecież w razie licytacji jedynie wierzycielowi prawo żądania natychmiastowej zapłaty, ale nie odwrotnie, nie przyznaje nabywcy prawa odmówienia przejęcia hipoteki.

Jeżeli wierzyciel nie czyni użytku z tego prawa albo też cofa swoje żądanie zapłaty długu w gotówce, w takim razie nabywca pozostaje nadal jego dłużnikiem na hipotece, przyczem warunki zapłaty, oprocentowania i wypowiedzenia pozostają te same, jak za poprzedniego właściciela. W całej tej kwestyi nie chodzi nawet o przejęcie jakiegoś nowego długu.

Jednakowoż trybunał administracyjny stawał na stanowisku odmiennem. Zdaniem jego należy uważać oświadczenie wierzyciela hipotecznego w powyżej omówionych warunkach i przyjęcie tego oznajmienia przez dłużnika, jako za porozumienie się celem ułożenia obopólnego stosunku dłużnego między nabywcą a wierzycielem. W wydanym przed kilku laty w tej sprawie orzeczeniu trybunał administracyjny na poparcie swego stanowiska — że przytoczony wypadek należy uważać za ustalenie osobistego stosunku dłużnego między kasą oszczędności uprawnioną do żądania zapłaty a dłużnikiem, zobowiązanym do płacenia — powołuje się na § 153 u. e., według którego nabywca ma prawo wypowiedzenia.

W obec tego stanu rzeczy i wobec tej praktyki władz skarbowych nie pozostaje kasom nic innego, jak żądać od nowonabywcy, starającego się o pozostawienie części długu przy hipotece, kaucyi w wysokości tej należności wedle skali II. a to celem uchronienia się od tego dotkliwego wymiaru należności.

Statut

państwowego funduszu pieczy nad mieszkaniem dla mieszkań małych.

(Ciąg dalszy).

Artykuł 15.

Prośby o pożyczki.

Starający się o pożyczkę winien wnieść prośbę o objęcie poręki albo do ministerstwa robót publicznych, wymieniając upatrzonego przez siebie wierzyciela, albo do samego wierzyciela. Ten ostatni może prośbę odrzucić albo przedłożyć wspomnianemu Ministerstwu z prośbą o zbadanie jej w myśl niniejszego statutu i oznaczenie, czy i w jakich granicach fundusz jest skłonny do objęcia poręki. Dający pożyczkę winien przytem oświadczyć się, czy jest skłonny wypłacać pożyczkę w ratach już w czasie budowy (artykuł 22).

Prośby o udzielenie bezpośrednich pożyczek funduszowych należy wnosić do Ministerstwa robót publicznych. W prośbie należy podnieść również, czy żąda się wypłacenia pożyczki w ratach już w czasie budowy (artykuł 20).

Prośby o objęcie poręki jakoteż o udzielenie bezpośredniej pożyczki funduszowej rozstrzyga we-

dług swobodnego ocenienia Ministerstwo robót publicznych w porozumieniu z Ministerstwem skarbu.

W celu zbadania budowli, które mają być wzniesione lub nabyte, pod względem techniczno-budowlanym, sanitarnym i policyjno-obyczajnym, jakoteż celem wyjaśnienia innych ważnych momentów administracyjnych należy dołączyć do prośby o pożyczkę:

1. sporządzony urzędowo wyciąg z księgi gruntowej,
2. uwierzytelniony urzędowo arkusz posiadłości,
3. plany budowlane i sytuacyjne (szkice sytuacyjne),
4. kosztorys (wraz z opisem budowy),
5. obliczenie rentowności,
6. zasady wynajmu mieszkań,
7. porządek domowy, w którym należy zwłaszcza uregulować termin wypowiedzania i oznaczyć go dla domów dla rodzin najmniej na dni czterdzieści,
8. wykaz stanu majątkowego starającego się o pożyczkę i inne wykazy, o których jest mowa w artykule 16.,
9. przy budynkach już zamieszkałych ponadto koncens na zamieszkanie, uwierzytelniony urzędowo odpis ostatniej faszy czynszowej i policę ubezpieczenia od szkód ogniowych,
10. przy koloniach małych domów załączniki, potrzebne do zbadania całego urządzenia, w szczególności także rozdziału gruntów (plany parcelacyjne, plany sytuacyjne).

Stowarzyszenia, spółki, związki i t. p. winny nadto przedłożyć:

11. statuty,
12. spis członków z podaniem tychże zawodu, wysokości udziału (udziału w interesie), który ma być wpłacony przez każdego poszczególnego członka oraz uskutecznione na ten cel wpłaty,
13. porządek czynności kierownictwa związku (ewentualne wskazówki dotyczące czynności wydziału kierującego i rady nadzorczej).

Zarządowi funduszu zastrzega się prawo zażądania w razie potrzeby jeszcze innych załączników i wykazów w szczególności co do uzyskanych urzędowych koncensów).

Artykuł 16.

Stan majątkowy i fundusze własne starającego się o pożyczkę.

W wykazie stanu majątkowego (artykuł 15., punkt 8) należy w szczególności zdać sprawę, w jaki sposób ubiegający się o pożyczkę uzyska oprócz żądanej lub zabezpieczyć się mającej pożyczki potrzebne fundusze na projektowane budowle. Spółki, stowarzyszenia, związki, fundacje i t. p. winny przedłożyć zamknięcia rachunkowe (bilanse, rachunki zysków i strat, rachunki roczne) wraz z ewentualnem sprawozdaniem za ostatnie trzy lata, w razie krótszego istnienia wszystkie zamknięcia rachunkowe i sprawozdania z toku interesów, a w końcu także dokumenty, dające jeszcze jakieś wyjaśnienie o stanie majątkowym; w danym razie należy również dołączyć sprawozdanie z ostatniej rewizyi, przeprowadzonej na zasadzie ustawy z dnia 10. czerwca 1903., Dz. u. p. Nr. 133.

Przy publicznych korporacjach, działach samorządnych i zakładach można pominąć wykaz stanu majątkowego.

Co do funduszków na pokrycie kosztów wzniesienia lub nabycia projektowanych budowli winien starający się o pożyczkę udowodnić, co następuje:

A. Przy staraniach, czy to o bezpośrednią pożyczkę funduszową, czy też o uzyskanie poręki funduszu, winien wykazać, iż dający pożyczkę, który czyni zadość wymogom artykułu 13., udzielił mu lub przyrzekł udzielić pożyczki do wysokości połowy ogólnej wartości nieruchomości, mającej się obciążać. Wysokość udzielonej lub przyrzeczonej pożyczki należy podać o ile możliwości cyfrowo.

Skoro dający pożyczkę oświadczył gotowość wypłacania zaliczek już podczas budowy (artykuł 21.), należy okoliczność tę wymienić w prośbie, jeżeli chodzi zarazem o objęcie poręki przez fundusz za te zaliczki.

Jeżeli nieruchomość, która ma być obciążona, obejmuje także wyposażenia niepoliczalne, należy również o ile możliwości udowodnić, jaka część wartości, wzięta za podstawę przy obliczeniu lub przyrzeczeniu pożyczki, przypada na wyposażenie niepoliczalne.

Jeżeli prosi się o objęcie poręki, należy nadto dostarczyć dowodu, czy i do jakiej kwoty dający pożyczkę, który czyni zadość wymogom artykułu 13., jest skłonny do udzielenia pożyczki za objęciem poręki przez fundusz. Jeżeli wniesiono prośbę do rąk dającego pożyczkę (artykuł 15., ustęp 1.), wówczas tenże może złożyć wspomniane oświadczenie, przedstawiając równocześnie prośbę do Ministerstwa robót publicznych.

B. Starający się o pożyczkę winien następnie w każdym wypadku udowodnić, iż rozporządza z własnych funduszków co najmniej kwotą, równającą się jednej dziesiątej części ogólnego nakładu budowlanego łącznie z nabyciem gruntu (ogólnych kosztów nabyć się mającego domu.)

Przy domach własnych (artykuł 29.) wystarczy, jeżeli biorący pożyczkę udowodni, iż zamierzający nabyć dom oddał mu tę dziesiątą część do rozporządzenia w gotówce jako zaliczkę niewypowiadaną.

Jeżeli nieruchomość, która ma być obciążona, obejmuje wyposażenie niepoliczalne, wówczas winien starający się o pożyczkę dostarczyć dowodu, iż rozporządza częścią kapitału, niepokrytą wartością hipoteki z bezpieczeństwem pupilarnem (50 procent całkowitej wartości nieruchomości) i wartością bezpośredniej pożyczki funduszowej lub pożyczki, za którą fundusz ma przyjąć porękę. Jeżeli proszący nie może wykazać pełnej wysokości tych funduszków własnych, można pominąć warunek ten wśród okoliczności zasługujących na uwzględnienie, jednak tylko o tyle, o ile brakująca kwota jest pokryta korzystną pożyczką hipoteczną, przyrzeczoną proszącemu, i okoliczność ta nie wpływa ujemnie na obliczenie rentowności.

Artykuł 17.

Przyrzeczenie udzielenia pożyczki, względnie przyjęcia poręki.

Udzielenie bezpośredniej pożyczki funduszowej, jakoteż przyjęcie poręki można przyrzec jeszcze przed przedłożeniem wykazów, oznaczonych w artykułach 15 i 16 pod warunkiem, że uczyni się zadość przepisom ustawy i niniejszego statutu w ciągu terminu, który oznaczy Ministerstwo robót publicznych w każdym wypadku z osobna.

Artykuł 18.

Sposób obliczania kwoty pożyczkowej.

W celu obliczenia wysokości pożyczki przeprowadzą organa państwowe oszacowania przedmiotu, który ma być obciążony, ponadto przy pożyczkach, za które ma się przyjąć porękę, na życzenie dającego pożyczkę, także organa tegoż.

1. Jeżeli przy udzielaniu zaliczek (artykuł 21. lub 22.) ma być dom nowo wybudowany albo nabyty w celu przerobienia lub przebudowania, należy przedsięwziąć kilka oszacowań. Pierwsze oszacowanie winno oznaczyć wartość gruntu budowlanego (domu, który ma być nabyty), drugie koszty połączone z budową, względnie przerobieniem lub przebudowaniem domu. Pierwsze i drugie oszacowanie należy przeprowadzić z reguły równocześnie. Dalsze oszacowania przeprowadza się następnie w miarę wypłacanych, względnie poręczonych zaliczek. Oszacowanie ostateczne podejmuje się po wykończeniu nowo wybudowanego budynku lub po ukończeniu przerobienia, względnie przebudowy istniejącego budynku (z reguły po udzieleniu konsensu na mieszkanie.)

2. Jeżeli buduje się nowy dom, a zaliczki nie będą wypłacane, albo nabywa dom, niepotrzebujący przerobienia, albo jeżeli mają być usunięte ciężary hipoteczne z pewnego już istniejącego domu, wówczas winno się oznaczyć tylko wartość szacunkową odnośnej realności.

(C. d. n.)

NOTATKI.

Nowy regulatyw dla kas oszczędności w Bawaryi. Bawarskie ministerstwo wydało dnia 11. lipca 1911. „nowe zasady dla gminnych i obwodowych kas oszczędności w Bawaryi“ które mają na celu działalność tych instytucyj dostosować do potrzeb nowożytnego życia gospodarczego. Chodzi głównie o popieranie zmysłu oszczędności i ułatwienie oszczędzenia, dlatego też interes wkładających postawiono na pierwszym planie przy równoczesnym należytem uwzględnieniu gmin i obwodów, które nie tylko koszty administracyjne mają pokrywać ale także mają przyjąć ogólną porękę za wkładki. Szczególniejszą uwagę poświęca nowy regulatyw unormowaniu obrotów pieniężnych, i w tym zalecono jak najściślej przyłączenie się kas oszczędności do pocztowego obrotu przekazowego i czekowego przez co umożliwiłyby się wkładującym tak przekazywanie wkładów jak i dysponowanie nimi za pomocą przekazów i czeków. — Przy zmianie mieszkania wkładający bez przerwy w oprocentowaniu może swe wkładki przenieść do którejkolwiek innej bawarskiej kasy oszczędności — bez jakichkolwiek kosztów.

Nowy regulatyw nakłada atoli na kasy oszczędności obowiązek lokowania 15—20% wkładów w papierach państwowych. Zyski kas oszczędności — po potrąceniu kosztów administracji i po zasileniu rezerw mają przypaść wkładującym w formie dodatków do procentów.

Z istotnych nowości, wprowadzonych w bawarskich kasach oszczędności jest dane im zezwolenie do komisowego zakupna gminnych obligacyj i zezwolenie na wprowadzenie interesu lombardowego i eskontowego.

Parlamentarne zastępstwo interesów kas oszczędności. Jak na innym miejscu wspominaliśmy, Wydział Związku galicyjskich kas oszczędności uchwalił odnieść się do grona posłów do Rady Państwa, będących zarazem członkami zarządów kas oszczęd-

Nakładem Związku gal. kas oszczędności
wyszła

INSTRUKCYA MANIPULACYJNA

dla

KAS OSZCZĘDNOŚCI

Cena za egzemplarz 18 koron.

== Do nabycia w Biurze Związku. ==

DOM BANKOWY

Kantor wymiany

SOKAL & LILJEN

kupuje i sprzedaje wszelkie **papiery wartościowe i waluty zagraniczne** po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie **zlecenia giełdowe** zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, **wypłaca wszelkie kupony** możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji inkasowej.

Filia c. k. uprz. austriackiego

Zakładu kredytowego

dla handlu i przemysłu

WE LWOWIE

wydaje codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 9 do 12 przedpoł.
i od 3 do 4 popoł.

książeczki wkładkowe

z **4%** oprocentowaniem

Na żądanie wypłaca kwoty do 5000 k. jednego dnia i na jedną książeczkę bez wypowiedzenia.

Kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym bez dołączenia prowizji, wydaje przekazy i akredyty na zagraniczne miejsca, przyjmuje zlecenia giełdowe, bierze w przechowanie papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

FILIA

Pragskiego Banku Kredytowego

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 29

(Nr. telefonu 937, 946, 846).

Zakład centralny w Pradze. Filie w Kolinie Otomuńcu i Brodach.

Wpłacony kapitał akcyjny K. 9,000.000.

Fundusze rezerwowe i gwarancyjne K. 4,100.000.

Korzystne załatwianie

wszelkich transakcji bankowych i lokacji kapitałów

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Przeprowadzanie wszelkich obrotów giełdowych na targach krajowych i zagranicznych.

Promesy, Losy (Sprzedaż losów za wypłatą w rachunku bieżącym). — **Otwieranie kredytów i udzielanie zaliczek** na pokład papierów wartościowych. — **Przyjmowanie** w przechowanie i w zarząd papierów wartościowych. — **Ubezpieczanie losów i efektów** od strat z powodu wylosowania. — **Wykupno** płatnych kuponów i wylosowanych papierów wartościowych. — **Listy polecające i akredytywy** na sezony podróży. — **Eskont weksli.** — **Inkasa i wypłaty** w kraju i na miejsca zagraniczne. — **Wkłładki pieniężne**, na książeczki wkładkowe (podatek rentowy opłaca Bank) oprocentowuje po

4 1/2 procent

na asygnaty kasowe z 90-dniowym wypowiedzeniem: oprocentowanie po 4 1/4% i w rachunku bieżącym.

Oddział komercyjalny:

Finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych publicznych, kredyty na podatki i cła. **Zaliczkowanie faktur towarowych**. Kupno i sprzedaż w drodze komisowej towarów i zaliczkowanie tychże.

Wiedeński Bank Związkowy

FILIA WE LWOWIE.

Lwów

Kapitał akcyjny:
K. 80,000.000.

Fundusze rezerwowe:
K. 23,027.428-13.

we własnym gmachu przy
ul. Jagiellońskiej 13.

Telefon nr. 57. Dyrekcja
Telefon nr. 358. Kantor
wymiany.

Zakład centralny
Wiedeń

FILIA: Aussig n/Z.
Berno, Budapest,
Czerńlowce, Grac,
Prosciejów, W. Neustadt i St. Pölten.
12 kantorów wymiany i kas depozytowych we Wiedniu.

Załatwia wszelkie interesa bankowe oraz transakcje w zakresie kantorów wymiany wchodzące a mianowicie:

Przyjmuje wkładki w rachunku czekowym i w rachunku bieżącym. Przyjmuje wkładki na 4% książeczki wkładkowe. Oprocentowanie rozpoczyna się z dniem następnym po złożeniu wkładki a kończy się z dniem poprzedzającym podjęcie wkładki. Podatek rentowy opłaca bank z własnych funduszy. **Eskontuje weksle**, otwiera kredyty i udziela zaliczek w podkład papierów wartościowych. Przeprowadza wszelkie obroty **giełdowe** na targach krajowych i zagranicznych. **Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy** na zagraniczne miejsca.

Wydaje listy kredytowe na wszystkie kraje. Wymienia kupony i wylosowane papiery wartościowe. Inkasuje weksle we wszystkich miejscach krajowych i zagranicznych. Przechowuje papiery wartościowe i zarządza nimi. Ubezpiecza papiery wartościowe przed stratami z wylosowania. Rewiduje bezpłatnie numera losów i innych papierów wartościowych, polegających losowaniu. Najkorzystniejsze. Pilne czuwanie nad interesami klientów. Ułatwienia wszelkiego rodzaju, umożliwione doświadczeniem i rozgałęzionymi stosunkami w całym świecie kupieckim.